MAJ

10

PONIEDZIAŁEK

SŁOŃCE	
wschód	zachód
3—50	19—15
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
3—22	19—39
Dł. dnia	Przybyło
15—25	7—41

Dziś św. Izydora Or.

Jutro św. Mamerta B. W.

TEATRY

TEATR WIELKI: nieczynny.

TEATR NARODOWY: Dziś o g. 8-ej „Korsarz i Lady".

TEATR POLSKI. O g. 8 „Wiśniowy Sad".

TEATR LETNI: O g. 8 „Adam i Ewa".

TEATR MAŁY: O g. 8 „Freuda teoria snów".

TEATR NOWY: „Nagroda literacka".

TEATR KAMERALNY: „Małżeństwo".

TEATR MALICKIEJ: O godzinie 8 „Mała Kitty i wielka polityka".

TEATR 8.15 (Smadeckich 5): Operetka Abrahama „Wiktoria i jej huzar" z L. Halamą, W. Walterem i in.

TEATR WIELKA REWIA (Karowa): Codziennie o godz. 7.15 i 9.15 „To warto zobaczyć" z udziałem chóru Dana.

TEATR LUDOWY (Obożna 1/3): O godz. 8.15 „Wesele Kujawskie"

WYSTAWY

ZACHĘTA: „Kobieta w sztuce" i grupa akwarelistów.

I. P. S. — Salon Rzeźby.

WYSTAWA GARLIŃSKIEGO (Mazowiecka 8) Stanisław Szygell.

W „rodzinnym klubie" na Opaczewskiej

Nowe drogi opieki nad bezrobotną młodzieżą

Na pustym, zawalonym gruzem placu nad Wisłą siedzi grupka młodych chłopców. Żaden nie ma więcej niż lat 14, portczyny oberwane, blade wychudzone twarze — dzieci suteryny. Grają w karty, palą papierosy, padają niewybredne słowa, wulgarne dowcipy.

Uważny obserwator dostrzeże takie grupki włóczęgów - młodych chłopców i dziewcząt wszędzie: wałęsają się od świtu do nocy po brudnych zaułkach staromiejskich uliczek, grają w karty nad rynsztokami, w piłkę na pustych placach, w chłodniejsze dni tulą się we wnękach domów.

Dlaczego nie pracują? Dlaczego nie chodzą do szkoły? Dlaczego nie siedzą w domu, lub nie pójdą przynajmniej do którejkolwiek ze świetlic dla młodzieży, których w Warszawie nie brak?

To dzieci bezrobotnych. Szkołę powszechną już przeszły, na kursy dokształcające, ani do świetlic chodzić im się nie chce. Próżniactwo i włóczęga po ulicach miasta, są nałogiem, smutnym dziedzictwem po rodzicach, tak samo jak one bezrobotnych, tak samo jak one nie nawykłych do pracy, do zorganizowanego życia. Niepotrzebne są nikomu, z domu wyrzucane, jako darmozjady, zbędne usta do żywienia; do pracy też ich nikt przyjąć nie chce, a one się nawet o nią nie starają, nie wierzą w celowość takich poszukiwań.

Dla tej młodzieży, zawieszonej jak w próżni, między domem, szkołą a warsztatem pracy, I Ośrodek Zdrowia przy ul. Opaczewskiej zorganizował tytułem eksperymentu Pierwszą Poradnię o specjalnym charakterze. Praca poradni idzie w trzech kierunkach: 1) regulowania stosunków rodzinnych, 2) spraw seksualnych, 3) spraw zawodowych.

Ciekawe, że największym powodzeniem cieszy się dział „rodzinny". W rodzinach bezrobotnych, członkowie rodziny są zazwyczaj przedenerwowani ciężkimi warunkami życia, mało odporni psychicznie; na tle braków materialnych, ciasnoty mieszkaniowej i t. p. rodzą się liczne konflikty między dziećmi a rodzicami. Zadaniem poradni jest wygładzanie nieporozumień między obu stronami, nawiązanie indywidualnego kontaktu z nimi. Wymaga to anielskiej cierpliwości, wielkiego taktu oraz głębokiej znajomości duszy ludzkiej; jeszcze trudniej przychodzi opiekunce wglądać w sprawy seksualne młodocianych petentów; przychodzą matki nie ślubnych dzieci, liczące zaledwie po lat 14 i 15! Dowodem, jak bardzo młodzież potrzebuje przyjaznej dłoni, życzliwej przyjacielskiej rady — jest fakt, że w ciągu kilku miesięcy istnienia Poradni zgłosiło się około 350 dziewcząt i chłopców.

Drugim etapem pracy jest pośrednictwo między młodzieżą a różnymi warsztatami, kursami i prywatnymi chlebodawcami w celu uzyskania zatrudnienia; trzecim wreszcie — organizowanie własnych placówek pracy dla młodzieży Ochoty. Urządzono więc kurs trykotarstwa, kurs zabawkarstwa, dla dziewcząt kurs przysposobienia domowego. W najbliższej przyszłości projektuje się też zorganizowanie kursów dla gońców. W tym celu poradnia zwróci się do takich instytucji, jak poczta, telegraf, banki i t. p. o przydzielenie prelegentów, informujących o tym, czego się wymaga od gońca. Dokładna znajomość Warszawy, wszystkich linii tramwajowych, oraz praktyka w banku czy na poczcie zapewni wielu chłopcom zatrudnienie.

Nowością jest też założony przy poradni „Klub rodzinny" — rodzaj świetlicy dla dorosłych i młodzieży; wspólne przebywanie w świetlicy, organizowane razem rozrywki i pogadanki kulturalne wpływają korzystnie na wzajemne stosunki rodziców i dzieci. (a. o.).

Z teatrów prowincjonalnych

Balladyna — na scenie ostrowskiej

W myśl wytycznych czynników naczelnych każda placówka sceniczna jest zobowiązana do wystawienia pewnego minimum z naszego wielkiego repertuaru.

Wypełniając te zobowiązania, po „Warszawiance" Wyspiańskiego i po „Klubie Kawalerów" Bałuckiego — teatr ostrowski wystawił „Balladynę" Słowackiego. Do wystawienia jej przygotowano się starannie, nic więc dziwnego, że przedstawienie stoi na wysokim poziomie i może zadowolić najwybredniejsze wymagania. Oczywiście, że zdarzają się pewne niedomagania, które jednak są wynikiem zbyt szczupłej sceny i prymitywnych środków technicznych. Zastrzeżenia zaś względem samej gry aktorskiej są tylko wynikiem różnych założeń i metod podejścia do samej roli i zależą od samego punktu widzenia.

Tak więc można się sprzeczać, czy Balladyna w wykonaniu p. dyr. Szczęsnej była bardziej odpowiednią, ale trzeba przyznać, że jeśli weźmiemy ją taką, jaką oddała p. Szczęsna jest pewnym majstersztykiem kunsztu aktorskiego. Jak jednak łatwo można się zbliżyć do ogólnych upodobań i zarazem odpowiednio interpretować rolę, dała przykład p. Mycielska jako Alina, wzruszając szczerością i bezpośredniością oddania. Taką właśnie każdy sobie wyobrażał Alinę.

Równie dobrą była p. Mieczyńska w roli wdowy. Najłatwiej też operowała wierszem Słowackiego, dając mu właściwą giętkość i płynność.

Z obsady żeńskiej należy jeszcze wymienić p. Bułat w roli Goplany, z której wywiązała się bardzo dobrze, choć miała do pokonania dużo przeszkód. Skierka była p. Galicka. Kirkora kreował p. Kitka - Sokołowski, a Kostrynia p. Jeleński.

Dużo humoru wniósł na scenę p. Mieczyński w roli Grabca, za co publiczność jest mu bardzo wdzięczna.

W epizodach zagrali pp. Jarszewski, Zbierzyński i Łuczak.

Ładną też była oprawa dekoracyjna. Stronę muzyczną opracował i poprowadził wytrawnie prof. Nikiforow.

Jan Cieślak.

Katastrofa motocyklowa na Okęciu

Dwie osoby ciężko ranne

W niedzielę koło południa na Okęciu w pobliżu Rakowca wydarzyła się katastrofa motocyklowa. Szosą krakowską w kierunku Warszawy jechał motocykl z przyczepką, prowadzony przez Jana Tymowskiego, lat 46, dyrektora teatru miejskiego w Łodzi, zam. tamże przy ul. Południowej nr. 36. W przyczepce znajdował się pasażer, Józef Krel, lat 42, aktor teatrów miejskich w Łodzi, zam. tamże, przy ul. Legionowej nr. 16.

Tymowski, jadąc z wielką szybkością, i usiłując wyminąć samochód prywatny, jadący z Raszyna oraz kilku rowerzystów, skręcił tak niefortunnie, że zjechał nad samorów i zawadził o słup przydrożny. Motocykl przewrócił się i wpadł do rowu ulegając rozbiciu. Kierowca i pasażer wyrzuceni z wielką siłą na jezdnię odnieśli ciężkie rany. Liczni wycieczkowicze, świadkowie katastrofy, rzucili się rannym na ratunek i zaalarmowali równocześnie pogotowie miejskie i prywatne.

Na miejsce wypadku przyjechała karetka pogotowia prywatnego 11-66-66, a w chwilę potem karetka, wysłana z filii pogotowia miejskiego. Lekarze stwierdzili u Tymowskiego złamanie lewej ręki, rany tłuczone głowy oraz uraz kości czaszki, u Krela zaś szereg ogólnych ciężkich obrażeń i pęknięcie podstawy czaszki, obu przewieziono do szp. Dzieciątka Jezus. Stan Tymowskiego jest bardzo ciężki, a Krela beznadziejny. Policja wszczęła dochodzenie.

Ci co budują Polskę

Realna praca na prowincji

Charakterystyczne listy nieraz otrzymuje związek polski od osób, które za jego pośrednictwem znalazły chleb i pracę w poszczególnych miejscowościach. Dla ilustracji przytaczamy list kamasznika w Rawie Mazowieckiej.

„Z placówki w której się osiedliłem w Rawie Mazowieckiej jako kamasznik, Polak jestem zadowolony, że mam pracy tyle, że nie nadążam. Co do terenu Rawskiego jest pożądane, aby mi Związek Polski wskazał placówkę, która mogłaby odbierać gotowe obuwie, bo są tu tacy szewcy, coby mogli wysyłać obuwie.

Z poważaniem

Wawrzyniec Garnczarek
Rawa Mazowiecka
ul. Ks. Skorupki 5

Z powyższego listu wynika, że rzemieślnik ten zaledwie znalazł pracę dla siebie, już myśli o innych i informuje Związek Polski o możności założenia polskiej placówki skupu obuwia, któraby zatrudniała innych jego kolegów rzemieślników.

List ten napawa nas wiarą i jest dowodem niespożytych sił moralnych drzemiących w ukryciu wśród warstw upośledzonych.

Obudzić te siły twórcze, pchnąć je do wspólnego wysiłku — oto zadanie na dziś.

Dlaczego lep na muchy jest żółty?

Przyzwyczailiśmy się już do tego, że papier na muchy jest koloru żółtego i nie dziwimy się temu. Wybór właśnie tego koloru ma jednak swoje uzasadnienie. Badacze szczegółów życia zwierzęcego stwierdzili mianowicie, że muchy okazują szczególne zamiłowanie do koloru żółtego i czerwonego. Celem udowodnienia tego, wykrojono pasy papieru z różnych kolorów i posmarowano je lepem. Okazało się wówczas, że na papierze żółto - czerwonym nakleiło się 10.000 much, na brunatnym w tymże czasie i w tychże warunkach — 6.000, a na papierze białym i zielonym po 2.000 much.

„Cudzoziemiec" z kryminału

chciał oszukać dozorcę na 2.400 zł.

Do dozorcy Michała Petryki, zam. przy ul. Nowogrodzkiej przyszedł nieznany mu osobnik, który opowiedział Petryce, że przyjechał przed kilkoma dniami z Belgii celem odszukania swej żony, która wraz z kochankiem uciekła, zabierając 90.000 dolarów. Jednocześnie obiecał Petryce, że otrzyma większą sumę pieniędzy, jeżeli przyczyni się do odszukania żony jego oraz jej kochanka.

Wywiązała się pomiędzy nimi długa rozmowa, w czasie której cudzoziemiec zaproponował mu spółkę przy podrabianiu pieniędzy. Petryka zorientował się od razu, że jest to oszust, który chce go nabrać na t. zw. „kantmaszynkę" i zgodził się. Oszust poprosił go o jak najgrubsze banknoty. Petryka oraz szwagier jego, Antoni Woźniak wręczyli oszustowi około 2.400 zł. i razem udali się do piwnicy. Gdy wszyscy znajdowali się w piwnicy, osobnik włożył banknoty pomiędzy skrawki, przygotowanego papieru, a następnie nacierał je wodą, która jakoby miała być specjalnym płynem do wywoływania odbitki banknotu. Tak manipulując banknoty schował zręcznie do kieszeni, a skrawki papieru włożył pod prasę. Petryka porozumiał się na migi z Woźniakiem i wyszedł z piwnicy celem wezwania policjanta.

Za chwilę nadszedł Petryka wraz z policjantem. Oszusta przeprowadzono do komisariatu, gdzie okazało się, że jest to Ignacy Gil, zam. przy ul. Targowej nr. 5. Gil przed kilku dniami opuścił więzienie, gdzie odsiadywał karę 4 lat za okradzenie kościoła.

25-lecie najstarszego w Polsce Syndykatu Dziennikarzy

Najstarszy w Polsce Syndykat Dziennikarzy krakowskich obchodzić będzie w roku bieżącym 25-lecie swego istnienia. Jubileusz ten odbędzie się w dniach 26 i 27 maja.

Groby przedhistoryczne odkryto na Kaszubach

W Gockowicach (Kaszuby) na polu p. Zalewskiego odkryty został grób skrzynkowy, zawierający 2 urny zdobne w ornamenty sznurowe, oraz naczynia grobowe. Taki sam grób odkryty został w Pawłowie, gdzie znaleziono kilka urn, a pośród kości natrafiono na oryginalną wielką szpilkę zdobniczą z bronzu. Wykopaliskami zainteresowały się czynniki kompetentne.

„Zaśnięcie Matki Boskiej" Najstarszy zabytek Helu

W zborze ewangelickim w Helu, stanowiącym dawny kościół katolicki znajduje się najstarszy zabytek, jaki Hel wogóle posiada w postaci rzeźby „Zaśnięcie Matki Boskiej".

Rzeźba ta pochodzi z ok. 1390 r. i jest najstarszym zabytkiem wybrzeża, sięgającym czasów stylu romańskiego.

Wyniki gonitw

z dnia 8 b. m.

Gon. 1. Dyst. 2100 m. nagr. 1400 zł. 1) Palamis, ż. Sauerland, 2) Azrael (12,5), 3) Kate Ferry (32), Wygr. w 2 min. 24,5 sek. łatwo o 3/4 dł. Tot. 8.

Gon. 2. Dyst, 1800 m. Nagr. 1800 zł. 1) Wersal, ż. Fomienko, 2) Nizza (18), 3) Nicotine (53), wyc. Frejlina i Land Lady. Wygr. w 1 min. 57 s. łatwo o 3 dł. Tot. 6,50 zł.

Gon. 3. Dyst. 2100 m. Nagr. 1600 zł, 1) Burzan, chł. Kalinowski, 2) Orawa II (89), 3) Humor (36), 4) Avanti III (21), 5) Magnat (140,5), wyc. Nidzica. Wygr. w 2 min. 20,5 s. łatwo o szyję. Tot. 7, franc, 6,50 i 14.

Gon. 4. Dyst. 1600. Nagr, 1400 zł. 1) Kiprys, ż. Stasiak, 2) Ibis (7), zero Sulimka, zdystansowana (180), wyc. Grog, Nome i Last Night. Wygr. w 1 min. 42,5 s. łatwo o 2,5 dr. Tot. 12 zł.

Gon. 5. Dyst 2100 m, Nagr, 2400 zł, 1) Dar ż. Gill, 2) Orlean, (8), 3) Tototte (42,5), 4) Babinicz (111), 5) Dell (198), 6) Kabina (147,5), wyc. Narew i Isolano. Wygr. w 2 min. 19 s. wysyłany o łeb. Tot. 16,50, franc. 6,50 i 5,50 zł.

Gon. 6. Dyst. 1.600 m., Nagr. 3,000 zł. 1) Kitty Villars, żok. Stasiak, 2) Nola (16,5), 3) En avant (247,5). 4) Prokme (102), 5) Cylma (155), wyc. Infantka i Jeritza. Wygr. w 1 m. 42 s. w walce o trzy czwarte dług. Tot. 7, franc. 5 i 5,5.

Gon. 7, dys. 2100 m, Nagr. 2200 zł. 1) Prater, żok. Fomienko, 2) Parnar (30), 3) Irata (17), 4) Korona (50,5). Wycof. Newmarket. Wygr. w 2 m. 19 s., wysyłany o półtorej długości. Tot. 8,5, fr. 6,5 i 9,5.

Gon. 8, dyst. 2100 m, Nagr. 1600 zł. 1) Laszka II, chł. Kalinowski, 2) Ontario (72,5), 3) King's Baghera (56,5), 4) Kalina II (45), 5) Murat II (18), 6) Akcept (11). Wycof. Magister. Wygr. w 2 m. 19,5 s. o półtorej długości. Tot. 29,5, fr, 14,5 i 31,5.

Kronika prowincjonalna

LUBLIN

STRAJK 600 ROBOTNIKÓW CEGIELNIANYCH w LUBLINIE TRWA

W Inspektoracie Pracy w Lublinie odbyła się konferencja z przedstawicielami strajkujących robotników, zatrudnionych w 10 cegielniach lubelskich. Robotnicy żądają 41 proc. przeciętnie podwyżki płac z tym, że mniej zarabiający dostaną 70 proc. podwyżki, a lepiej opłacani — 28 proc. Żądania ich uzasadnione są lepszą koniunkturą przemysłu cegielnianego, jak również dysproporcją między wysokością dotychczasowych zarobków robotników cegielnianych w Lublinie a w innych miastach Polski. (w)

ZA ZASŁUGI DLA L. M. i K.

Nadano Złoty Krzyż Zasługi za pracę na terenie Ligi Morskiej i Kolonialnej w Lublinie i Lubelszczyźnie pp.: inż. St. Chludzińskiemu i notariuszowi F. Czarkowskiemu; srebrny Krzyż Zasługi — J. Dobrowolskiemu, W. Szykownemu, P. Bodakowi, E. Dornfeldowi, Górnemu, dyr. K. Guzikowi, F. Janiszowi, S. Michalikowi, rtm. F. Michalskiemu i H. Szybowiczowi. Brązowy Krzyż Zasługi otrzymał p. Krukowski, sekr. oddziału L. M. i K. przy L. W. S. w Lublinie. (w)

Z ŻYCIA KATOLICKIEGO UNIWERSYTETU W LUBLINIE

Staraniem Koła Klasyków studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego prof. Jerzy Manteuffel wygłosił w niedzielę, 9 bm. w sali recepcyjnej K. U. L. odczyt pt. „Wyprawa archeologiczna do Egiptu". (w)

ŁUCK

ŚMIERĆ W KAŁUŻY

W kol. Ryszwianka pow. Równieńskiego utopił się w jamie napełnionej opadami deszczowymi 14 miesięczny Limert Sacha. (l)

ŚLĄSK

STRAJK

W piątek rano wybuchł strajk okupacyjny całej załogi fabryki porcelany „Giesche" w Bogucicach, liczącej 800 osób, w czym 60 proc. stanowią kobiety.

ŚMIERĆ PRZY PRACY

W podziemiach kopalni „Giesche" w Nikiszowcu wydarzył się śmiertelny wypadek przy pracy. Skutkiem wykolejenia się wózka z węglem został przygnieciony do t. zw. odboju wozak, 19-letni Karol Sacher z Nikiszowca. Wózek zmiażdżył Sacherowi klatkę piersiową, tak, że śmierć nastąpiła na miejscu.

SANDOMIERZ

BUDOWA DOMU KATOLICKIEGO

J. E. Ks. Biskup Jan Lorek dokonał poświęcenia kamienia węgielnego pod budujący się Dom Katolicki w Sandomierzu. W okolicznościowym przemówieniu swym Ks. Biskup, główny inicjator Domu, podkreślił jego znaczenie w dzisiejszych czasach zarówno dla Kościoła, jak i kulturalno-społecznego życia polskiego.

ŚLĄSK

MŁODZIEŻ BUŁGARSKA W KATOWICACH

W dniu 7 bm. o godz. 6-ej rano przybyła z Poznania do Katowic wycieczka szkolna bułgarska. Uroczystość powitania odbyła się o godz. 9-ej na rynku, który wypełnił się delegacjami młodzieży szkolnej. W czasie powitania chór szkolny odśpiewał pieśń narodową bułgarską „Szumi Marica", poczym chór bułgarski odśpiewał po polsku „Jeszcze Polska nie zginęła". Skolei młodzież bułgarska i polska ruszyła pochodem na plac Wolności, gdzie złożono wieńce na płycie Nieznanego Powstańca. Z Katowic wycieczka wyjechała do Chorzowa.

POBYT ZWYCIĘZCY ATLANTYKU

Zdobywca Atlantyku Stanisław Skarżyński, jako przedstawiciel zarządu głównego L. O. P. P. gościł na Śląsku, wizytując szkołę pilotażu motorowego w Aleksandrowicach pod Bielskiem i szkołę szybowcowa na Chełmie pod Goleszowem.

WILNO

CENY CEGŁY

Ostatnio wyznaczono następujące ceny na cegłę: pierwszy gat 45 zł. II gat. 38 zł. i III gat. 30 zł.

KURS STRAGANIARSKI

Związek Kupców Chrześcijan w Wilnie zorganizował swego czasu pierwszy kurs straganiarski. W dniu 7 bm. odbyły się ćwiczenia praktyczne tego kursu. Mianowicie, na placu Łukiszki zostały ustawione stragany z manufakturą, które obsługiwali słuchacze kursu. Stragany te cieszyły się bardzo wielką frekwencją ze względu na dzień targowy.

OTWARCIE KALWARII PODWILEŃSKIEJ

Tradycyjnie w dniu 3 maja została uroczyście otwarta Kalwaria Podwileńska przez symboliczne przecięcie wstęgi przed pierwszą stacją. Zwiedzanie drogi Męki Pańskiej trwa co roku do jesieni.

SKAZANIE LEKARZA

Sąd Apelacyjny w Wilnie skazał na dwa lata więzienia oraz na dziesięć lat pozbawił praktyki lekarza dr. Bazylego Bogorodzickiego, który dokonał niedozwolonej operacji na pacjentce z Łunińca, powodując jej śmierć.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś „Ptasznik z Tyrolu"

TEATR POLSKI: Dziś „Niezwykła tranzakcja"

TEATR NOWY: Dziś Występ chóru Juranda.

CYRK STANIEWSKICH (ul. Ratajczaka): Światowy program — na czele zespół Abisyńczyków. — Codziennie początek o 8.15 wiecz.

W poniedziałek, wtorek, środę i święta po 2 przedstawienia o godz. 4.30 popoł. i 8.15 wiecz.

KINA

APOLLO: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie".

GLORIA: „Mayerling".

GWIAZDA: Baron cygański"

METROPOLIS: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie".

OŚWIATOWE T. C. L.: „Mały buntownik".

RENAISSANCE: „Bohater"

SŁOŃCE: „Żółty skarb"

ŚWIT: „Legia Zaprzeńców".

SFINKS: „Król kobiet"

WILSONA: „Peter Ibbetson"

TĘCZA -Wilda: „Królewska fawo-ryta"

TĘCZA - Łazarz: „Rok 2000"

POŚWIĘCENIE SZTANDARU

J. Eks. Ks. Biskup Dymek poświęcił sztandar szkolny Miejskiego Gimnazjum Kupieckiego w Poznaniu.

ZJAZD LIGI MORSKIEJ I KOLONIALNEJ

Pod przewodnictwem b. rektora U. P. prof. dr. Pawłowskiego obradował w Poznaniu w dniach 6 i 7 maja zjazd delegatów Ligi morskiej i kolonialnej z całej Polski. M. in. omawiano sprawę zorganizowania w Poznaniu Ogólnopolskiej wystawy kolonialnej.

ZWIĄZEK PRZEDSIĘBIORCÓW PRZEWOZOWYCH

Roczne walne zgromadzenie Zrzeszenia Przedsiębiorstw Ekspedycyjnych Zachod. Ziem Polski omawiało sprawę utworzenia ogólnopolskiego związku chrześcijańskich spedytorów. Uzyskano porozumienie z organizacjami podobnymi w Łodzi, Warszawie i Gdyni. (h. s.)

OGŁOSZENIA DROBNE

RÓŻNE

A. WYTWÓRNIA BIELIZNY S. OLSZEWSKI Warszawa Koszykowa 48, poleca bieliznę: damską, męską, dziecinną, pościelową, piżamy, biustonosze i pasy brzuszne. Firma istnieje od 1912 r. 10 proc. rabatu dla okaziciela nin. ogłoszenia. Sprzedaż detaliczna i hurtowa.

„AKA" kremy na cery suche, tłuste, odżywcze, przeciwzmarszczkowe, przeciwpiegowe, doskonałe płyny, środki na porost włosów, pudry, róże. Preparaty do indywidualnej pielęgnacji urody. Bezpłatna poradnia kosmetyczna. Laboratorium Artymiński i Kępski, Warszawa, Królewska 35. Telefon 3-19-18.

Dykty. forniery, listwy, deszczyna, kielsztosy karbowane, perełki. Stefan Choromański. Żurawia 26, telefon 9.10-47.

WENTYLATORY elektryczne, trójfazowe, ośmiośmiglowe na stałą pracę dla fabryk, cukierni, kin, sal publicznych i td. Wytwórnia S. Nasłoński. Złota 56a, tel. 6.99-50.

Wyprzedaż i korzystna okazja taniego nabycia obrazów, współczesnych malarzy polskich. Ceny niebywale niskie — od 3 złotych. Na miejscu ramy i artystyczna oprawa obrazów. Zygmunt Englert. Świętokrzyska 36.

Znaczki pocztowe do zbiorów, wielki wybór. Kupuje — sprzedaje — zamienia najstarsza firma filatelistyczna. Zygmunt Englert Ś-to Krzyska 36

NAUKA I WYCHOWANIE

KROJU modelowania, szycia wyuczają gruntownie Kursy Ireny Pieśko, Nowogrodzka 26, stosując dla Czytelniczek ABC specjalne ulgi. Zapisy codziennie.

MEBLE

A.A.) OKAZJA—MEBLI

Firma chrześcijańska „J. CIĘŻKOWSKI". Plac Trzech Krzyży 12 — Nowy Świat 39. — Pierwsze źródło! — Własna wytwórnia! — Pokoje komplety od 800 do 1500 zł. Gabinety — Stołowe — Sypialnie — Kluby — Pokoje — uniwersalne — kombinowane. — Pojedyńcze sztuki. — Dogodne rozpłaty. — Bezpłatne porady. — Projekty „Wnętrz". Nowy Świat 39. Plac Trzech Krzyży 12.

MATERIAŁY BUDOWLANE

BETONOWNIA „GOŁKÓW"

Warszawa, Solec 28, tel. 9.88-74. Płyty. Krawężniki. Kręgi. Rury. Słupy. Tralki. Wazony. Kule. Miski-Korytka ściekowe. Cegła. Pustaki. Ogrodzenia betonowe pełne, ażurowe. Tarasy. Osadniki. Baseny i t. p.

POSADY ZAOFIAROWANE

Jak otrzymać pracę? Zwrócić się do Administracji „ABC", Warszawa, Al. Jerozolimskie 3a. Ogłoszenia o poszukiwaniu i zaofiarowaniu pracy zamieszczamy z ustępstwem 50 proc. W wypadkach uzasadnionych bezpłatnie.

POSADY POSZUKIWANE

MŁODY Energiczny w krytycznym położeniu (BEREZIAK), prosi o jakąkolwiek pracę biurową. Oferty proszę kierować, kantor ABC Al. Jerozolimskie 3a 7.27-33 pod „Bereziak".

Pamiętajcie o bezrobotnych narodowcach

LEKARZE

NERWY NERWICA SERCA ŻOŁĄDKA-ISCHIAS
Zakład Przyrodoleczniczy „NATURA"
Al. Szucha 8, tel. 958-69
(PP. Urzędnikom ulgi—kuracje ryczałtowe)

Specjalna Przychodnia dla chorych na **PŁUCA**
porada wraz z prześwietleniem
MARSZAŁKOWSKA 38, tel. 9.00-09
10—1 i 3—7.

POMOC LECZNICZA

AKUSZERKA KWIECIŃSKA
przyjmuje Panie, udziela porad. CHMIELNA 13 przy Marszałkowskiej